

Obchody rocznicy Zbrodni Lubińskiej 1982



Prawie tysiąc osób przyszło uczcić rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” oraz rocznicę Zbrodni Lubińskiej. 31 sierpnia 1982r. oddziały ZOMO brutalnie spacyfikowały pokojową manifestację na ulicach Lubina. Od kul milicjantów zginęli trzej mieszkańcy miasta, kilkadziesiąt osób zostało rannych. Jak co roku lubinianie oddali hołd ofiarom tych tragicznych wydarzeń. Pomnik Pamięci Ofiar Lubina’82 utonął w kwiatach i zniczach. Pamięć zamordowanych uczczono także przy symbolicznych krzyżach - w miejscach, w których kule dosięgły Michała Adamowicza, Andrzeja Trajkowskiego i Mieczysława Poźniaka. Wieczorem w ramach Muzyki z Obleżonego Miasta wystąpili Anita Lipnicka i John Porter.



Co roku obchody Zbrodni Lubińskiej są inne i chyba bardziej spektakularne oraz widowiskowe. Co roku także w uroczystościach upamiętniających ofiary tragicznego sierpnia '82 roku bierze udział coraz więcej osób. Organizatorzy obchodów, których wspierają władze miasta i powiatu i wiele innych osób, starają się, by każda kolejna rocznica nigdy nie była zapomniana i na trwale zapisała się w pamięci lubinian. Tradycyjnie przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ Solidarność najpierw złożyli wieńce kwiatów pod pomnikiem papieża Jana Pawła II w centrum Legnicy. Później zapalono znicze na grobach ofiar Zbrodni Lubińskiej. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji ofiar, którą odprawiono w kościele p.w Najświętszego Serca Pana Jezusa, a patriotyczne kazanie wygłosił ksiądz Wiesław Migdał.



Wszyscy spotkali się przy pomniku Pamięci Ofiar Lubina'82. W swoim płomiennym wystąpieniu przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarności, Bogdan Orłowski, przypomniał pamięć zamordowanych przywołując ich katów.



- Dawno pogodziliśmy się z tą tragedią, ale nie możemy się pogodzić, że współwinny, prawnie oskarżony i skazany prawomocnym wyrokiem chodzi po ulicach miasta Lubina. 34 lata po zabójstwie naszych przyjaciół związkowców skazany prawomocnie nie odbywa kary, czyli w więzieniu. To jest hańba! Dlatego nie godząc się na taki stan rzeczy w porozumieniu z parlamentarzystami zwrócimy się do ministra sprawiedliwości o zbadanie, czy sądy należenie wykonały swoją pracę, czy odpowiedzialne władze sądownicze, ci, którzy się chlubią samodzielnością, odpowiednio zareagowały, aby winny sprawstwa chodził po ulicach tego miasta, gdzie połała się krew – chodził dumny jak paw. Czy na pewno porucznik Jan Maj słusznie cieszy się wolnością, mimo skazującego wyroku – mówił Bogdan Orłowski.



Przewodniczący nawiązał także do podatku miedziowego apelując do wszystkich parlamentarzystów o podjęcie rękawicy w tej sprawie w celu obniżenia, a docelowo całkowitego zniesienia daniny, którą na rzecz państwa płaci spółka KGHM. Orłowski odniósł się także do zarzutów o zawłaszczaniu symbolu Solidarności i manifestacji sympatyków Komitetu Obrony Demokracji, którzy wczoraj (30 sierpnia) przy tym samym pomniku uczcili pamięć o Zbrodni Lubińskiej i rocznicę Porozumień Sierpniowych.



- Niektórzy wczoraj zebrali się w tym miejscu - miejscu uświęconym krwią lubinian! To nie jest miejsce na happening! Gdyby ludzie mieli czyste intencje, to dzisiaj byłoby z nami, dzisiaj uczestniczyliby we mszy świętej. Gdyby mieli czyste serca, dzisiaj z nami składaliby kwiaty razem z pozostałymi mieszkańcami Lubina i regionu. Jeszcze niedawno niektórzy z nich próbowali likwidować związki zawodowe, ograniczali prawa pracy. Mówili nam, że jako Solidarność jesteśmy złem, dzisiaj próbują nas bronić. Fałsz i obłuda! - mówił Bogdan Orłowski.

Szczególne wrażenie wywołał odczytany esej „Sierpień wolności” w interpretacji genialnego Andrzeja Seweryna, wzbogacony mroczną muzyką. Krótki montaż słowno - muzyczny w wykonaniu uczniów lubińskich szkół okraszony został pokazem rac przygotowanym przez kibiców piłkarskiego Zagłębia Lubin. Później rodziny ofiar i poszczególne delegacje złożyły wieńce kwiatów pod pomnikiem Pamięci. Nie zapomniano oczywiście o kamieniach - świadkach, przy których także oddano hołd ofiarom Zbrodni Lubińskiej.



W dzisiejszych uroczystościach wzięli udział m.in. licznie zebrani działacze NSZZ „Solidarność” z wielu zakładów pracy, posłowie Prawa i Sprawiedliwości Ewa Szymańska oraz Krzysztof Kubów, prezes KGHM, Krzysztof Skóra, starosta lubiński Adam Myrda, przedstawiciele miejskich spółek, radni miejscy i powiatowi, kibice Zagłębia. Obchody Zbrodni uświetnił koncert na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego w wykonaniu Anity Lipnickiej i Johna Portera.

J/O